

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

HERRIOT KOKIETUJE TARDIEU?

Widmo nowego kryzysu w lipcu wobec groźby bankructwa Niemiec

Brüning wprowadzi budżet w życie drogą dekretu

Credo przyszłego premiera Francji

PARYŻ, 19 maja. — W dniu wczorajszym rozpoczęły się pierwsze konferencje u prezydenta republiki francuskiej, do których

uczestniczyli członkowie gabinetu i politycy z wyjątkiem lewicowców, którzy wczoraj wzięli udział w konferencji o sformowaniu nowego rządu wobec zmiany konstelacji politycznej po ostatnich wyborach do parlamentu.

Prezydent przyjął Herriota i odbył z nim wstępny rozmowę o charakterze informacyjnym.

Prasa podkreśla, że prezydent rozmawiał z Herriotem, jako z przyszłym premierem i ministrem spraw zagranicznych Francji.

Myśl wskrzeszenia kartelu lewicowego zupełnie zbankrutowała.

Obecnie zarysowuje się zupełnie wyraźnie dążenie do stworzenia

gabinetu, opartego na szerokiej koncentracji stronnictw.

Fiasko koncepcji kartelowej wynika jasno z wynurzeń Herriota, poczynionych wobec dziennikarzy angielskich.

W wywiadzie swym Herriot rozwiał przesadne nadzieje,

jakie w Anglii i Niemczech łączono z wyborem zwycięstwem lewicy francuskiej.

Spodziewano się ustępstw Francji przedewszystkiem w kwestji reparacji niemieckich i rozbrojenia. Tymczasem Herriot wyraźnie podkreślił, że obniżenie reparacji możliwe jest tylko wówczas,

o ile Francja uprzednio uzyska od Ameryki zapewnienie co do obniżenia sumy długów wojennych.

Co do rozbrojenia Herriot zdecydowanie przyjął stanowisko, zajęte przez Tardieu, mianowicie, że rozbrojenie możliwe jest do przeprowadzenia tylko etapami i to w miarę rozwoju bezpieczeństwa narodowego.

Herriot wypowiedział się również za umiędzynarodowieniem ciężkiej broni zaczepnej i stworzeniem międzynarodowej sily zbrojnej pod egidą ligi narodów.

PARYŻ, 19 maja. (Tel. wł.) Dzisiejsza „Ere Nouvelle” zamieszcza artykuł Herriota, który dowodzi, że Francja przedewszystkiem musi pomyśleć o zabezpieczeniu pokoju w Europie, o arbitrażu i o rozbrojeniu.

Centropraw?

PARYŻ, 19 maja. — Po audjencji u prezydenta republiki Herriot odjechał natychmiast do Lyonu, aby wziąć udział w posiedzeniu rady departamentu Rodanu.

W piątek wraca znów do Paryża

i będzie uczestniczył w posiedzeniu komitetu wykonawczego partji radykałów. W przyszłym tygodniu ma być ponownie wezwany do prezydenta Lebruna.

Wczoraj miały się odbyć rozmowy osobiste, cieszące się zaufaniem Herriota z premierem Tardieu. W paryskich kołach politycznych przypuszczają, że

Herriot nawiązuje kontakt z dotychczasową większością rządową celem omówienia kwestji utworzenia nowego gabinetu.

Konferencja lożańska zgóry skazana na fiasco

LONDYN, 19 maja. — Wyurzenia Herriota na temat re-

paracji, bezpieczeństwa i rozbrojenia

wywołały w londyńskich kołach dyplomatycznych druzgacące wrażenie.

Gdyby wywody Herriota miały stanowić zapatrywanie przyszłego rządu francuskiego na te kwestje — pisze „Daily Herald” — to zdaniem kół dyplomatycznych po konferencji lożańskiej nie można spodziewać się niczego więcej, jak tylko przedłużenia moratorium Hoovera na kilka miesięcy.

Następstwem tego byłaby konieczność ogłoszenia przez Niemcy w ciągu dwu miesięcy moratorium dla dostaw rzeczowych i gospodarczych robowią zań dłużniczych.

To jest największe niebezpieczeństwo, jakie grozi Europie.

Ponieważ od czasu ogłoszenia moratorium Hoovera nie zrobiono niczego dla polepszenia sytuacji, rzeczoznawcy żywią obawy eo do drugiego kryzysu, który przyjdzie w lipcu.

Jeśli prawdą jest — wywodzi organ socjalistów angielskich — że Herriot nie zgodzi się na zmniejszenie przez Amerykę i Anglię długów wojennych, to stwierdzić należy, że zajął on stanowisko bardziej nieprzejednane, niż Tardieu i Flandin.

Warunek Herriota, który do maga się na bierw przyrzeczenia Ameryki co do zmniejszenia długów wojennych, jest niemożliwy do przyjęcia.

W tych warunkach konferencja lożańska zgóry jest skazana na niepowodzenie.

Polityka Herriota oznacza bankructwo Niemiec.

Dyktatorskie zapędy kanclerza Rzeszy Brüninga

BERLIN, 19 maja. — W berlińskich kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że zwolnienie Reichstagu w czerwcu na sesję budżetową nie dojdzie do skutku.

Budżet zostanie wprowadzony w życie drogą dekretu.

Parlament Rzeszy zbierze się prawdopodobnie dopiero w lipcu, a więc po konferencji lożańskiej, o ile ona wogóle dojdzie do skutku.

Na sytuację w Rzeszy oddziaływa silnie rozwój wypadków w Prusach. Sejm pruski zbiera się wprawdzie 24 maja, lecz po dokonaniu wyboru prezydium zostanie odroczone i wówczas dopiero rozpoczną się półoficjalne rokowania między centrum i narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia rządu.

Pierwszemu posiedzeniu sejmowi pruskiemu przewodniczyć będzie z tytułu starszeństwa na rodowo - socjalistyczny poseł, generał w stanie nieczynnym Litzmann, który wszedł do landtagu razem ze swoim synem.

Czego chcą hitlerowcy

BERLIN, 19 maja. (PAT.) — Obradowało dziś zebrane plenarne frakcji narodowych socjalistów sejm pruski z udziałem Hitlera, który w dłuższej mowie sprecyzował program stronnictwa na terenie parlamentarnym w Prusach.

Narady były poufne i odbyły się na wyraźne życzenie Hitlera poza gmachem sejmowym. Od obrad tych oczekują decyzji w sprawie nawiazania oficjalnych rokowań koalicyjnych pomiędzy narodowymi socjalistami a centrum. Szanse koalicji oceniane są w kołach politycznych niekorzystnie.

Dotychczasowa rezerwa kół centrowych wywołała w kołach narodowych socjalistów niepokój, którego wyrazem jest artykuł przywódcy stronnictwa hitlerowskiego Kube'go, zarzucający kierownictwu partji centrowej zamiar utrzymania sojuszu z socjal - demokratami. Kube grozi zdemaskowaniem polityki centrowców, zapowiadając, że narodowi socjaliści natychmiast po otwarciu sejmowym przystąpią „do zrobienia porządków w administracji”.

Hitlerowcy domagają się będą przeprowadzenia rewizji słynnych procesów o morderstwa kapturkowe a przedewszystkiem wyroku wydanego w procesie w Landsbergu. Frakcja hitlerowska zażąda poza tym niedopuszczenia na teren sejm pruski przedstawicieli dzienników demokratycznych lewicowych.

Wyrok na Gorgonową

został zredagowany niezgodnie z wymogami kodeksu karnego

Ze Lwowa donoszą:

W najbliższych dniach obrońca Gorgonowej, adw. dr. Axer wniosie kasację przeciwko wyrokowi śmierci, który na zasadzie uchwały przysięgłych został ferowany przeciwko jego klientce. Jak wiadomo w kwestji kasacji decyduje sąd najwyższy, który nie rozpatruje sprawy pod względem merytorycznym. Uwzględnienie czy odrzucenie kasacji zależy wyłącznie od tego, czy w przewodzie sądowym pierwszej instancji S. N. dopatrzony się jakiś UCHYBIEN FORMALNYCH. Jeżeli takie zaistniały kasacja zostaje uwzględniona i sprawa wraca ponownie przed sąd pierwszej instancji tylko w zmienionym składzie osobowym.

O ile chodzi o konkretny wypadek w kołach prawniczych wskazywano wczoraj m. in. na następujące przeoczenie:

W sentencji wyroku MUSI BYĆ USTALONY CZYN POPELNIONY. To znaczy: na czerz poległa działalność, która wywołała śmierć (strzał, uderzenie, trucizna). Ustalenie tej czynności wchodzi w sentencję wyroku z treści pytania, za-

twierdzonego przez przysięgłych. W pytaniu, zadanem przysięgłym, ta czynność musi być określona bo przysięgli właśnie powołani są do stwierdzenia, CZY SPRAWCA TĘ CZYNNOŚĆ WYKONAŁ.

W sprawie Gorgonowej pytanie postawione sędziom przysięgłym winno brzmieć: „Czy oskarżona Rita Gorgonowa jest winna, że w nocy z 30 na 31 grudnia ub. roku w Łączkach, w zamiarze zabicia Elżbiety Zarembianki, w podstępny i zdradziecki sposób przez zadanie uderzenia w głowę w ten sposób działała, iż wskutek tego śmierć tej ostatniej nastąpiła”.

Tymczasem w pytaniu potwierdzonym znajdujemy tylko słowa: „Czy oskarżona Rita Gorgon jest winna, że w nocy z 30 na 31 grudnia ub. r. w Łączkach, w zamiarze zabicia Elżbiety Zarembianki, w podstępny i zdradziecki sposób przeciw niej działała, iż wskutek tego śmierć tej ostatniej nastąpiła”. SENTENCJA WYROKU NIE ODPOWIADA WYMOGOM ARTYKUŁU 367 KODEKSU KARNEGO, BO NIE USTALA CZYNU. Uchy-

biecie to ma w tej sprawie jeszcze dalsze skutki. Za morderstwo nie zawsze jest kara śmierci. Kara śmierci przewidziana jest tylko dla bezpośredniego sprawcy (a także dla najmującego i bezpośrednio czynnie współdziałającego).

Otóż w sentencji wyroku musi znaleźć się ustalenie że zasadzona osoba działała „bepośrednio”. Ustalenie to może być wyrażone albo słowem „bepośrednio” albo też przez opisanie dokonanej wprost czynności, z której właśnie charakter bepośredniości wynika.

W zatwierdzonym przez przysięgłych pytaniu NIEMA ANI SŁOWA „BEPOŚREDNIO”, ANI NIE MA USTALONEJ CZYNNOŚCI. (np. uderzenie), w którejby się mieściło znamie bepośredniości. Ponieważ sentencja nie może zawierać nic więcej, jak to, co jest w pytaniu, przeto nie będzie w wyroku bepośredniości stwierdzonej ani wprost, ani też przez określenie czynności. Wskutek tego wyrok nie będzie zawierał tego znamienia, które dla zasądzenia NA ŚMIERĆ JEST NAJISTOTNIEJSZE.

Krew w bańce mydlanej

Wszystkie przypominamy sobie dokładnie, jaki to entuzjazm dla Ameryki panował w starym świecie, gdy za oceanem szalał okres prosperityowego, rosnącego w nieskończoność dobrobytu. Ziemia Waszyngtona była wtedy ziemią obiecaną dla nekanej nędzą i skutkami wojny habeł Europy. Stawiano nam wtedy za wzór idealny dzielność, energię, prostolinijność, niemal dziewiczość charakteru amerykańskiego. Pojedyncze głosy sceptyków, mających jednak pewne zastrzeżenia, tonęły w morzu pochwał i entuzjazmu, uważane oczywiście za... bolszewizm. Goniąca reszka sił kapitalistyczna Europa poddała się całkowicie urokowi, jaki wywierała rosnąca wciąż potęga dolara.

Niebawem nastąpiło tragiczne przebudzenie. Bańka mydlana prosperity przysła, znacząc krwawym śladem miejsce swego krótkotrwałego żywota. Rozpętana, nieokiełznana żądza bogactwa, pozbawiona hamulców, jakie daje wielowiekowa kultura, nie potrafiła się zatrzymać w tem środowisku prosperity, wyniesionego przez kaprys losu chwilowo na wybitny dyktatorstwa świata. Dolar, jako alfa i omega życia i wartości człowieka, dyktował wszelkie drogi, wiodące do zdołać go. Jeśli nie daje go praca, niechaj da go zbrodnia. Aby tylko był, aby go tylko posiadać, bowiem to posiadanie znaczone wszelkie plany, decyduje o człowieku, jego życiu, przyszłości i znaczeniu społecznym.

I oto rozpoczyna się obłądny, krwawy taniec w pogoni za do-

larem. Ponura epopea przemysłników alkoholu, masowe napały w biały dzień na kasy banków i na mieszkania prywatnych obywateli, formalne bitwy, staczane na ulicach miast między szajkami bandytów i policją, porywanie ludzi dorosłych i dzieci, celem zdobycia okupu, mordowanie ludzi bezbronnych i kobiet przez uzbrojone bestje — istna wojna domowa wijąca się w agonii gospodarczej kolosa, broń Boże nie polityczna, ani religijna, ale najordynarniejsza, bez cienia ideału, poprostu o... pieniądze.

Życie odsłania coraz potworniejsze dowody zupełnego braku etyki, uczciwości, szlachetności, ideału. Dochodziły nas już dawno głosy o krzywdach, jakie dzieją się Ameryce ludzkościom pracy, pozbawionym elementarnych dobrodziejstw ustawodawstwa społecznego, wyrzucanym na bruk w ognieniu oka krwawo gnębionymi w okresach rozpaczliwych strejków etc. Ludziliśmy się nadzieją, że to jedynie w dziedzinie organizacji pracy istnieją takie średniowieczne stosunki. Wierzyliśmy, że jednak w Ameryce, tak samo, jak w Europie, człowiek jest dobry, że jako jednostka, niezależnie od klasy społecznej, posiada ludzkie instynkty. Ostatnie lata odarły nas z tych złudzeń. Te zdolne szumowiny, które przez setki lat cały świat wyrzucały na terytorjum Nowego Świata, potrafiły wprowadzić doskonale zorganizować system zarabiania pieniędzy, ale pozostały szumowinami. Gdy możliwości bogacenia się zniknęły, pozostała jedynie bestja ludzka, która

święci teraz ponury sabat brutalnego egoizmu, występku i nikiżemności.

Porwanie dziecka Lindbergha jest jednym z tragicznych, ale typowych epizodów tego upadku, a raczej zdemaskowania duszy amerykańskiej. Banda zbirów, zajmujących się właściwie przemysłem alkoholem, kradnie dzie-

cko, niewiadomo jeszcze, czy dziecko to padło ofiarą wypadku podczas wykradania, czy też stało się dla lotrów niewygodne, wobec czego rozbito mu głowę o kamień przydrożny. W każdym razie bez najmniejszych skrupułów zakopują trupka w lesie i powracają do swych zajęć. I oto na widowni pojawia się przyjaciel serdecz-

ny, wieloletni, Lindbergha, mistrz Curtis, który w porozumieniu z kilku brukowymi świstkami inscenizuje rzekome nawiązanie kontaktu ze sprawcami porwania. Każde swemu przyjacielowi przeżywać okrutne męczarnie nadziei i rezygnacji, a wszystko jedynie w tym celu, aby wyłudzić od tegoż przyjaciela 50 tysięcy dolarów i aby szmaty dziennikarskie miały żer sensacji na okres wielu tygodni.

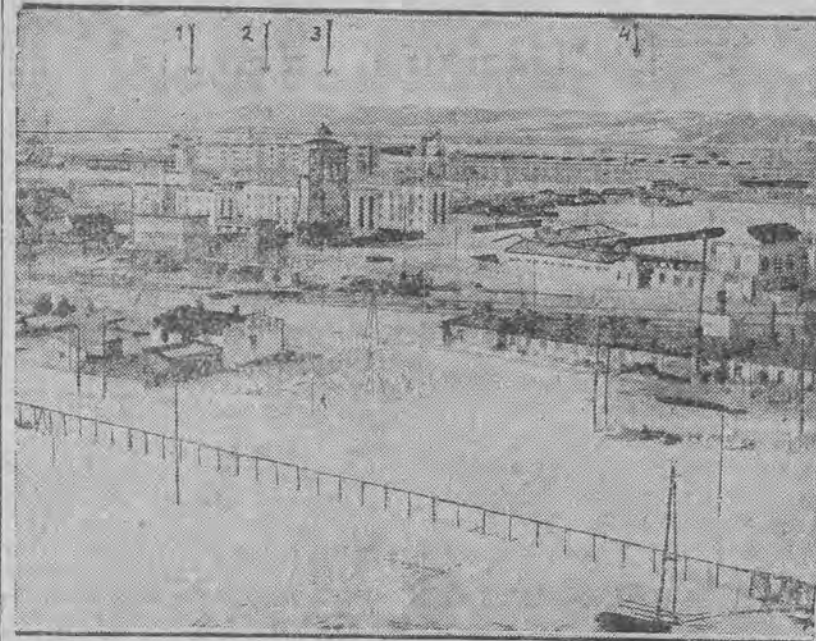
Tak było w wypadku z synkiem wielkiego lotnika. Wszystkie szczegóły wyszły na jaw, ponieważ chodziło o tak popularną osobistość. Ale setki innych zbrodni i tragedji tego rodzaju pokrywa mrok tajemnicy, w której ukrywa się taka sama nikiżemność i podłość zwierzęcia, zwanego człowiekiem. Praktyka życiowa daje świadectwo, że Europa pod względem zmierzchu człowieczeństwa nie może się równać z Ameryką. Posiadamy, nawet w sferach zbrodni, jednak jeszcze pewne hamulce i pewien stopień kultury i tradycji, które pewne zjawiska czynią niemożliwymi.

Najpiękniejszy wykwit kapitalizmu, nie poprzedzonego nie mał żadnymi innymi okresami, a za taką właśnie uważać trzeba Amerykę, stał się najsilniejszym argumentem dla przeciwników upadającego w niesławie ustroju.

PARK
Helenów
W niedzielę, o g. 11 r.
PORANEK MUZYCZNY

W sobotę, o g. 5 pp. **Five o'clock** z progr. artystyczn.
W sobotę, o g. 9 w. **Koncertu popularnego** występ pierwsz. duetu węglerskiego
Wejście 1 zł. dla młodzieży 50 gr.
Orkiestra symf. pod dyr. Seweryna Pietruszki

Rozbudowa portu w Gdyni



Rozbudowa portu w Gdyni mimo trudnych warunków ekonomicznych i finansowych kraju postępuje coraz szybciej, tak że niemal z każdym miesiącem powstają tam nowe budynki, zarówno prywatne jak i publiczne, składy portowe, hangary, urządzenia przeładunkowe i t. d.

Na zdjęciu naszym widzimy fragment nowych zabudowań w porcie Gdyni, a mianowicie: 1) gmach urzędu morskigo, 2) nowy olbrzymi magazyn Polskiego monopolu tytoniowego, 3) wieże ciśnię, 4) magazyny C ukroportu.

DZWIĘKOWE KINO

LUONA

Dzisiaj i dni następnych!

„PLAN W”

Dramat angielskiego oficera z „Intelligence Service”, który dokonywuje na niemieckim terytorjum bohaterstwa czynów wywiadowczych. W rolach głównych: **Brian Aherne i Magdalena Carroll.** **NADPROGRAMY.** Początek o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej Poranki po 50 gr. i 1 zł. Z powodu letniego sezonu ceny miejsc niższe! **Wszelkie bilety ulgowe ważne!**

CASINO
Ostatnie 2 dni!

„Książę Dracula” Genjalny twór erotyczny wg. słynnej powieści Bram Stokera
W rolach głównych: **BELA LUGOSI i HELENA CHANDLER**
Ceny niższe: zł. 1, 1.50 i 2.—

Uwaga! Uprasza się osoby starsze o niewprowadzanie młodzieży na ten film.
Pocz. o 4.30

Dźwiękowy
„PALACE”
Dzisiaj poraz ostatni!

Najpiękniejszy film sezonu! **MOST HANBY (Waterloo Bridge)** Wielki dramat obyczajowy, osnuty na tle wojny światowej
W rolach głównych: **Mae Clark i Kent Douglas.** **Nadprogram: Cohn i Kelly jako detektywi oraz najświeższy numer dźwiękowego dodatku w kolorach „Czy to nie jest dziwne”**
Dzisiaj pocz. o godz. 4 po poł. **Na pierwszy seans ceny niższe!**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Rewelacyjny film wg. słynnej sensacyjnej powieści **Gastona Leroux p. t. „Cheri-Bibi”** **Upiór Paryża** W rolach główn. **John Gilbert Lewis Stone Leila Hyams**
Nadprogram: Laurel i Hardy w świetnej komedji dźwiękowej pt. **„Gubernator na Inspekcji”**
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Ceny miejsc popularne!
w soboty i niedziele o 1-ej. **Początek w dni powszednie o 4.30, Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!**

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.

Największy sukces produkcji filmowej 1932 reżyserji genialnego **Ernesta Lubitscha p. t.** **GODZINA Z TOBĄ** W rolach głównych: **Maurice Chevalier Jeanette Macdonald**
Muzyka: **OSCAR STRAUSS.**
Pocz. o g. 4. Passe-partouts, bilety wolnych wejść i kupony ulgowe nieważne

Civis.
Klisze 100
LÓDZ PIOTRKOWSKA 27-117
Cennik: 100 kł.
Prospektów
Dział reklamowy
Dział artystyczny

DZIEŃ W ILUSTRACJI



ARMJA JAPONSKA KU CZCI POLEGŁYCH.

W ostatnich dniach odbyły się w stolicy Japonji w Tokio uroczyste nabożeństwa żałobne, zorganizowane przez władze wojskowe dla uczczenia kilkuset żołnierzy japońskich, poległych w czasie walk w Mandżurji i w Szanghaju. W czasie tych nabożeństw obnoszono z tradycyjnym staro - japońskim ceremoniałem t. zw. „Święt. Skrzynię”, zawierającą religijną szatę cesarską. Szata ta jest symbolem godności cesarskiej. Oddawane są jej te same honory, jakie przysługują cesarzowi.

Na ilustracji naszej widzimy fragment z japońskiego nabożeństwa żałobnego.



JÓZEF TURCZYŃSKI.

Znakomity pianista, prof. Józef Turczyński, został udekorowany przez króla włoskiego orderem oficerskim „Corona d'Italia” za zasługi artystyczne we Włoszech. Prof. Turczyński dał w ubiegłym sezonie 12 koncertów w większych miastach Italji.



ROZSADZANIE GÓR LODOWYCH

za pomocą torped, wypuszczanych ze specjalnych statków patrolujących, które na wiosnę objeżdżają ocean, usuwając grożące okrętom niebezpieczeństwo.



ZAMACH NA PREMJERA JAPONSKIEGO.

Na premiera japońskiego Inukai dokonano dn. 15 b. m. zamachu. Zamach dokonała grupa młodych ludzi, ubranych w mundury marynarki wojennej. Napastnicy, po wtargnięciu do rezydencji premiera, dali do niego kilka strzałów z rewolwerów, trafiając go w głowę. Po zamachu rozdawano na ulicach Tokio ulotki, podpisane przez „Związek młodych oficerów marynarki wojennej, w których poddano ostrej krytyce władze marynarki wojennej, działalność dyplomacji japońskiej i sprawy gospodarcze.

Na zdjęciu naszym widzimy premiera Inukai.



ZAMACH BOMBOWY W SZANGHAJU.

Na lewo: Ciężko rannego japońskiego konsula generalnego w Szanghaju przenoszą żołnierze marynarki do samochodu. Na prawo: Jeden z uczestników zamachu w drodze na miejsce kaźni, gdzie został rozstrzelany.



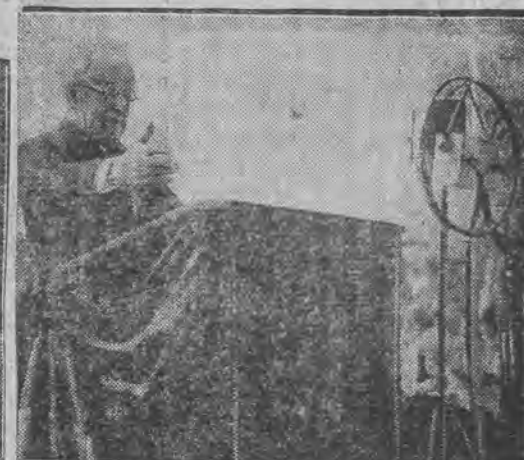
HR. SCHAUMBURG

znakomity pilot i akrobata powietrzny spadł podczas lotu popisowego pod Pragę i zabił się na miejscu.



SIGFRID UNDSET

znakomita poetka norweska, wygłasza inauguracyjne przed mikrofonem 20 maja 50 lat. W roku mówienie przed mikrofonem 1928 otrzymała ona nagrodę na otwarciu wystawy w Berlinie.



GERHART HAUPTMANN



ROBOTNIK HISZPAŃSKI

który na dworcu w Marsylii wypoliczkował króla hiszpańskiego, Alfonsa, pozwolił się z uśmiechem na ustach zaaresztować i odprowadzić do więzienia.

SEZON LETNI
w DŹWIĘKOWYM KINIE

„CAPITOL”

przyniesie w bezkonkurencyjnym repertuarze filmowym same arcydzieła

„W mrokach wielkiego miasta”

Charles Beyer — Odette Florele

„Kapitan Whalan”

Gary Cooper, Claudette Colbert

Własta Burtan — Anny Ondra
w arcyśmiałym skeozu komedjo-satyrycznym p. t.

On i Jego Siostra

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomysłach reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

Pięknie położona willa

„Halina”

Będzelin-Smolarnia
(stacja kolejowa Żakowice)

do wynajęcia na lato.

Mieszkania 2 i 4 pokojowe z kuchniami

Własny laszek sosnowy.

Wiadomość: telef. 204-39.

Pogłębianie nędzy urzędniczej

Oszczędzanie na placach daje skarbowi pozorne korzyści i realne straty

Urzędników państwowych dotknął nowy cios. Rząd rządził nad sytuacją finansową państwa. Stwierdzono lukę w budżecie 200 milionów zł. Postanowiono brakującą kwotę pokryć z oszczędności — w połowie rzeczowych, w połowie personalnych.

I to natychmiast, od 1 czerwca. Procent, o jaki mają być obniżone pobory nie został ściśle określony. Mówiono o redukcji o 10 — 20 proc., potem o 5 — 10, w końcu o 9, a dla wojskowych o 8.

Tylko dla funkcjonariuszy państwowych prowincjonalnych. Rząd w swych wysiłkach nad zrównoważeniem budżetu idzie po linii najmniejszego oporu.

Bo cóż łatwiejszego, jak obciąć pensje; mechaniczna funkcja bez większego wysiłku, arytmetyczna czynność, którą można przeprowadzić jednym poślgnięciem pióra. Właściwie będzie to nie poślgnięcie pióra, lecz cios ostrym nożem w żywe ciało wyczerpanej istoty.

Zarobki urzędników spadają coraz niżej, i wielu z nich cierpi coraz gorszą nędzę.

Należy zwrócić uwagę, że pracownicy państwowi ponieśli już w ostatnim roku

NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA NASTĘPUJĄCE OFIARY:

a) 15 proc. poborów, b) 20

proc. dodatku stoletniego i kresowego, c) podwyższony podatek dochodowy, d) podwyższone o 5 proc. składki emerytalne, e) utrata podw., związanej z t. zw. szeregowaniem, f) utrata najważniejszej części pomocy lekarskiej, g) niektóre kategorie pracowników kolejowych wskutek liczących obniżek łącznie z t. zw. świętówkami

UTRACIŁY 40 PROC. PObORÓW

na prowincji, a 60 proc. w stolicy.

W ten sposób obciążono pra-

owników państwowych już dołączy sumą, sięgającą 300 MILJONÓW ZŁOTYCH ZA PRZECIĄG JEDNEGO ROKU

budżetowego. Równocześnie zaś z podwyższeniem składek emerytalnych pomniejszono pracownikom państwowym prawa do emerytury, przysługujące pierwotnymi ustawami.

Ale obniżka plac urzędniczych nie skrupi się jedynie na urzędnikach. Podobnie jak w czasie pierwszej redukcji plac, stworzył rząd pretekst do OBNIŻKI PLAC ZAROBKOWYCH W CAŁYM KRAJU.

Oszczędzanie na placach urzędniczych daje budżetowi POZORNE KORZYŚCI I REALNE STRATY.

Place, obniżone o 15 proc., przyniosły dwukrotnie wyższe SKURCZENIE SIĘ W OBROTACH HANDLOWYCH.

Spadek konsumpcji, to nie tylko obniżenie stanu obrotów handlowych, ale i ograniczenie działalności wytwórczej i w konsekwencji wzrost kosztów stałych.

ZWIĘKSZENIE BEZROBOCIA,

co znów odbije się na konsumpcji. Spadek obrotów handlowych i przemysłowych, to dalsze osłabienie siły podatkowej społeczeństwa, a wzrost bezrobocia, to dalsze obciążenie budżetu państwowego wydatkami na cele opieki społecznej.

Rząd miał już sposobność przekonać się, że obniżki uposażeń urzędniczych przynoszą jedynie chwilową ulgę w gospodarce skarbowej, czynią jednak poprostu

SPUSTOSZENIE W PRODUKCJI I HANDLU DOBRAMI SPOŻYWCZEMI.

Sytuacja budżetowa Polski nie jest łatwa. Ale skoro pewne środki walki z deficytem skarbowym okazały się nie tylko bezskutecznymi, ale wręcz pogłębiającymi deficyt, winien rząd przynajmniej unikać powtórzenia poczynionych błędów. A błędem byłaby dalsza obniżka poborów.

W każdym razie należy wyłączyć z niej emerytów, a wysokość redukcji uzależnić od wysokości plac i miejsca zamieszkania. Są dziś miasta w Polsce np.

ŁÓDŹ, KTÓRA POD PEWNE MI WZGLĘDAMI DROŻSZA JEST OD WARSZAWY

i są kategorie plac tak nędznych, że wołających o pomstę do nieba.

Dalej z uwagi na wyjątkowy charakter obecnych obniżek winny być one

NIE TYLKO ZNIESIONE, ALE I SKOMPENSOWANE w chwili, gdy sytuacja budżetowa na to pozwoli.

Oczywiście zapewnienie takiej musiałoby mieć formę wiążącej gwarancji, a nie od ręki rzuconej obietnicy. Aktualnie nie poprawiłoby sytuacji urzędników, ale przynajmniej moralnie wpłynęłoby na nich korzystnie, wyzwalając ich z przygniatającej atmosfery beznadziejności.

Oczywiście uwzględnienie tych żądań wymagać będzie drobnego trudu, którego nie wymaga mechaniczne „ścęplenie” takich czy innych procentów wszystkim funkcjonariuszom państwowym. Potrzebna tu jest przede wszystkim

DOBRA WOLA I ROZUMNE, TRZEŻWE USTOSUNKOWANIE

do zagadnienia urzędniczego, które w obecnych warunkach przedstawia się więcej, niż poważnie, bo groźnie.

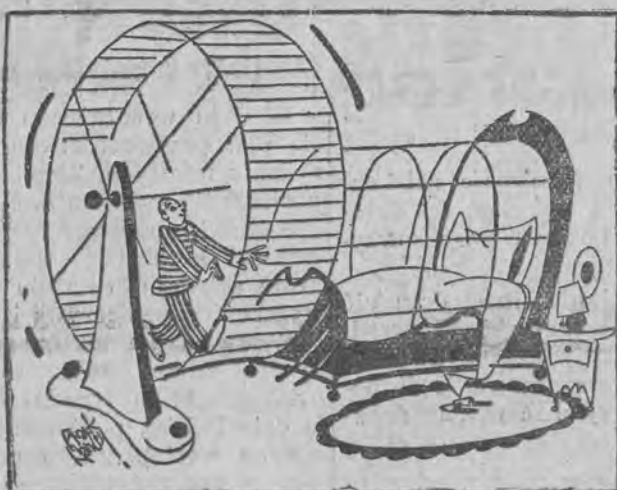
Już został otwarty

Ogród „TIVOLI”

UL. PRZEJAZD Nr. 1. TEL. 126-30.

Codziennie koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. **THEODORA RYDERA** od godz. 8-jej wiecz.

Z teki wynalazcy



Praktyczny bęben dla lunatyków.

Niespotykany dotąd humor! Arcypikantne i dowcipne awantury w numerach hotelowych! — Bajeczna gra! Genjalna reżyserja! rzebajeczne tricki!

Jedna noc w Grand-Hotelu...

Suzy Vernon! Armand Bernard! Od jutra w kinie Palace

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 25

CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weizla.

(Ciąg dalszy).

— Jeżeli będę panu mógł przytem pomóc, uczynię to chętnie. Kiedy panowie powrócili do salonu, zastali oboje młodych w ożywionej serdecznej rozmowie. Spohr miał minę mocno niezadowoloną z powodu niepożądanego przeszkody. Obaj panowie pożegnali się, a Spohr zwrócił się do Marji:

— Dowiedzenia, popołudniu na placu św. Marka. Kiedy baron Spohr i doktor Martens zjawili się przed wieczorem na placu św. Marka, senator Castellmari przyjął ich następującymi słowami:

— Ojciec zawiadomił mnie, że pan życzy sobie postawić mi parę pytań. Proszę niech pan zadaje swobodnie swe pytania. Chętnie powiem panu wszystko, co wiem. — Przypuszczam, że jest pani dokładnie poinformowana o celu mego pobytu w Wenecji? — Ojciec opowiadał mi, że w Berlinie zostało dokonane morderstwo, przyczem stwierdzono, że ofiarą zbrodni padł mój były narzeczony Bartolmiej Giardini. Pan

trzymał polecenie odszukania mordercy. Czy tak? — Tak. To znaczy szukam owej osoby, która dokonała zbrodni. — Przecież powiedziałam, że pan szuka mordercy. — Przepraszam, również kobieta mogła dokonać mordu — odpowiedział komisarz, akcentując specjalnie słowo „kobieta”. — Czy ma pan dane do takiego przypuszczenia? — Pani wybaczy, ale chwilowo musi to pozostać moją tajemnicą. — To byłoby bardzo ciekawie... kobieta?... A więc proszę, co chciał by pan odemnie usłyszeć? — Przedewszystkiem co może mi pani powiedzieć o Giardinim? — Bardzo niewiele. Wspomnienia ze szczęśliwych dni młodości. Był towarzyszem moich zabaw dziecięcych, a potem kochaliśmy się. Miałam zamiar wyjść za niego zamąż. Wówczas nastąpiła owa katastrofa i musieliśmy się rozstać. — Pani ma na myśli aresztowanie Giardiniego pod zarzutem szpiegostwa. — Tak. — Czy Giardini był istotnie szpiegiem w służbie włoskiej? — Baronowa dumnie podniosła głowę. — Tego nie wiem. I gdybym

nawet wiedziała, nie dałabym odpowiedzi na to pytanie. Ten biedak już nie żyje, zostawmy go w spokoju. Jest zresztą sprawą nieistotną, w jaki sposób służył on przed laty swej ojczyźnie. — Pani wybaczy, nie byłbym skierował do pani tego pytania, gdyby nie było ono bardzo ważne. Mamy dowody, że zamordowanie tego człowieka stoi w związku z innym przestępstwem, w którym brał udział szpieg. — Baronowa spojrzała nań niechętnie. — Przecież nie będzie pan chciał twierdzić, że papiery z biurka generała Holma zostały skradzione przez Giardiniego? Giardini napewno nie był złodziejem. — Ciekawe, jak pani jest dokładnie poinformowana. — General Holm jest moim wujem. Często słyszałam o tej sprawie. Ale powtarzam: Giardini nie stał w żadnym związku z kradzieżą tych papierów. — Mówi to pani w tak bezwzględnie pewny sposób... — Znałam dobrze Giardiniego. Był gorącym patriotą, ale był człowiekiem honoru, który nigdy nie zdecydowałby się na kradzież. — Powiedziałam tylko, że mamy dowody, iż oba przestępstwa są ze sobą w związku. Dlatego muszę

jeszcze raz skierować do pani pytanie... — Oświadczyłam już panu, — przerwała mu baronowa. — Niema celu mi nie mówić. Czy mogę panu pozatem służyć jakąś informacją? — Jak pani sobie życzy. A pani, baronowo, oczywiście stoi zupełnie zdala od tych wydarzeń berlińskich? — Jak mam rozumieć to pytanie? — Myślę, czy nie mogłaby mi pani coś powiedzieć bądź o morderstwie, bądź o kradzieży papierów? — Skąd panu wpadł do głowy pomysł, że ja... — To bardzo proste.—przerwał komisarz. — Zamordowany był pani narzeczonym. Śledztwo wykazało, że Giardini znajdował się w Berlinie już w ciągu tygodnia przed dokonaniem morderstwa, dlatego, że w mocno podejrzanym sposobie właśnie w dniu kradzieży papierów wojskowych wynajął mieszkanie przy ulicy Parkowej pod fałszywym nazwiskiem. Nie jest przecież całkiem nieprawdopodobne, że była pani w kontakcie ze swym byłym narzeczonym w czasie jego pobytu w Berlinie.

Samobójstwo bezrobotnego

pracownika umysłowego

W dniu wczorajszym w godzinach południowych na ulicy Ogrodowej przechodnie zaalarmowani zostali odgłosem wystrzału, dochodzącym z boczniicy kolejowej firmy I. K. Poznański.

Gdy na miejsce wypadku przybyła policja i wdrożyła dochodzenie, ustalono, że na torze leży jakiś ranny mężczyzna w kałuży krwi.

Niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe. Rannym okazał się 35-letni Stefan Wróbel, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 28. Otrzymał on ranę postrzałową w okolicy serca. Lekarz po nałożeniu opatrunku, przewiózł Wróbla w stanie b. ciężkim do szpitala św. Józefa.

W toku dochodzenia ustalono, że Wróbel był inkasentem Związku oficerów rezerwy, jednak ostatnio od dłuższego czasu nie pracował. Pod wpływem zmartwienia udał się na bocznicę kolejową i tam strzelił sobie w serce, by pozabawić się życia. (a)



wód z potoków górskich runęły w dolinę, zalewając wieś i miasteczko. Najbardziej ucierpiało miasteczko Güls. Na ilu-



stracji naszej widzimy wezbrane fale, przelewające się przez ulicę nieszczęśliwej miejsciny. Wartko płynące fale spowo-

dowały w Güls zawalenie się czterech domów, pod gruzami których znalazło śmierć kilkanaście osób.

To maszów

FINAL SENSACYJNEGO PROCESU

Duże zainteresowanie wywołała w Tomaszowie w roku ub. sprawa dyrektora seminarjum nauczycielskiego Tadeusza Antoniewicza, ówczesnego prezesa BBWR., oraz Zdzisława Józefowicza, sekretarza BBWR. w Tomaszowie, oskarżonych przez 17 urzędników kasy chorych o zniesławienie. Urzędnicy ci potzuli się dotknąć treści listu skierowanego przez wymienionych do komisarsza kasy chorych w Tomaszowie, w którym zawarta była opinia o 17 urzędnikach kasy, jako o niełojalnych obywatelach państwa.

Zarówno sąd grodzki w Tomaszowie, jak i sąd okręgowy w Piotrkowie oskarżonych o zniesławienie uniewinnił. Sprawa powyższa znalazła się ostatnio przed sądem najwyższym w Warszawie, który zatwierdził wyrok sądu okręgowego, oraz potwierdził motywy wyroku sądu grodzkiego.

PODROBIONA ORANŻADA

W połowie 1930 roku fabryka wód gazowych O. Knothe w Tomaszowie wypuściła na rynek nową gatunek lemoniady pod nazwą „Oranżada”. Nazwa ta, znak towarowy i etykieta zostały zarejestrowane. Od roku ubiegłego w Tomaszowie ukazała się w sprzedaży lemoniada zaopatrzona w taką samą (poza drobną zmianą nazwy fabryki) etykietę, wyrabiana przez fabrykę wód gazowych Izraela Bugańskiego. Fabryka O. Knothe dopatrzyła się w tem nieuczciwej konkurencji i wystąpiła przeciwko Bugańskiemu na drogę sądową z powództwem cywilnym. Oranżadę wytwarzaną przez Bugańskiego wydział zdrowotności przesłał do urzędu badań żywności w Warszawie, celem przeprowadzenia analizy.

POŻYCZKA DLA MIASTA

Urząd wojewódzki zatwierdził ochwałę rady miejskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej w Polskim banku komunalnym w Warszawie na sumę 10 tysięcy zł, z tem, że będzie ona użyta na spłatę najbardziej uciążliwych zobowiązań krótkoterminowych magistratu.

LUSTRACJA K. K. O.

W dniu wczorajszym z ramienia urzędu wojewódzkiego przeprowadził lustrację Komunalnej kasy oszczędności magistrat Olszewski. Celem lustracji jest zorientowanie się co do dalszych możliwości rozwoju tej instytucji.

POWÓDZ NAD MOZELĄ

... się więcej jak... eksperymenty dr. Langsnera

które wzbudzają ogólny podziw widowni.

Przechodząc z kolei do zastosowania telepatji w kryminalistyce, dr. Langsner opowiada o licznych wypadkach wykrycia przestępców. Proponuje więc zainscenizowanie symulowanego przestępstwa na widowni, podczas gdy on, pilnie strzeżony przez widzów, znajdować się będzie w poczekalni. „Komitet” wyznacza trzy osoby: mordercę, ofiarę i świadka. — Morderca chowa się, ofiara pozostaje na widowni, a świadek zostaje „bez słów” badany przez dr. Langsnera. Eksperyment, ku ogólnemu aplauzowi, udaje się znakomicie. Dr. Langsner po paru minutach odnajduje mordercę, jego ofiarę, ba nawet narzędzie mordu i miejsce przestępstwa.

We wszystkich powyższych przykładach chodzi o telepatję z tak zwanym kontaktem, t. j. prelegent czyta myśli, trzymając medjum za rękę. Dalszym etapem jest telepatja bez kontaktu, a więc odczytywanie myśli na odległość. Tym razem medjum jest moja sąsiadka. Otrzymuje włos z głowy uroczej blondynki, chowa do mej papierosnicy, którą z kolei wkłada do kieszeni jakiegoś widza. Dr. Langsner, który przez ten czas ma zawiązane oczy, odnajduje włos, przy frenetycznych brawach widowni.

Eksperymenty te są męczące wymagają wielkiego napięcia nerwów.

Dr. Langsner, który posiada w Sao Paulo instytut psychopatyczny, lecz tam jakających się. Na scenę wchodzi, znany mi osobiście, młody człowiek, który słowa poprostu nie może powiedzieć bez zająknięcia. — Jak się pan nazywa? — pada ostre pytanie dr Langsnera. — Ggg... gro... ggggros...man.

Dr. Langsner wpatruje się w swą „ofiara” długo i badawczo. Następnie każe wnieść wzrok ku górze, głęboko oddychać, przechyla pacjenta w tył, każe liczyć do 8-miu. Wśród skupionej ciszy padają wołno słowa: „Raz!.. dwa!.. trzy!..” Po chwili doktor budzi przypadkowego pacjenta i pyta: — Jak się pan nazywa? — Grosman — pada odpowiedź, po której swobodnie następuje wymienienie adresu i zapewnienie, że... więcej jakać się nie będzie...

Eksperymentów takich dokonuje dr. Langsner aż dwa.

Na zakończenie dr. Langsner wyjaśnia podstawy magnetyzmu zwierzęcego, hypnotyzując wśród ogólnej wesołości, dwa wojownicze koguty i królika.

Po prelekcji publiczność zgłowała dr. Langsnerowi zasłużoną, długotrwałą owację.

NA POCZCIE

Interesant nie może sobie dać rady z piórem, które zardzewiało i nie pisze. Zirytowany zwraca się do urzędnika i pyta z ironją pokazując mu pióro: — Przepraszam... tem piórem pod pisywał ohyba car swoją abdykację.

— Informacji udziela się w okienku numer trzeci — odpowiada urzędnik.

Patentowane brzoskwinie

Ameryka jest pierwszym krajem, w którym można uzyskać patenty ochronne na rośliny. Dotychczas z dobrodziejstwa tego skorzystał tylko jeden hodowca, który w 1930 roku opatentował kwiat, a miano wiecie „wiecznie kwitnąca róża”. Obecnie urząd patentowy St. Zjednoczonych wydał drugi patent w tej dziedzinie. Dotyczy on brzoskwinia, która posiada różową powłokę, tłuży miąższ, nie ma pestki i waży przeszło pół kilograma sztuka. Podobno opatentowana brzoskwinia pod względem soczystości i aromatu przewyższa znane dotychczas jej siostrzyce. —

Wycieczka okrężna kolarzy Ł.T.K.

W niedzielę, dnia 22 maja b. r. Łódzkie towarzystwo kolarskie urządza turystyczną wycieczkę okrężną na rowerach na trasie Łódź — Konstantynów — Lutomiersk — Kazimierz — Aleksandrów — Łódź. Zbiórka członków biorących udział w wycieczce, została wyznaczona na godz. 7 min. 30 w lokalu towarzystwa, przy ul. Targowej 5.

WYCIECZKI LIGI MORSKIEJ

Dorocznym zwyczajem zarząd Łódzkiego oddziału ligi morskiej i kolonjalnej organizuje latem br. trzy wycieczki nad morze w następujących terminach: I-a 30 czerwca, 1, 2, i 3 lipca, II-a 28, 29, 30 i 31 lipca, III-a 12, 13, 14 i 15 sierpnia. Udział w wycieczce wraz z utrzymaniem wynosi zł. 70. — a dla członków ligi zł. 60. —

Powaznym ułatwieniem dla rzeszy pracujących oraz inteligencji zawodowej będzie rozłożenie tej kwoty na raty, które już przyznaje wraz z zapisami na wycieczki sekretarjat ligi (Kilińskiego 109) codziennie od 6 — 8 wiecz.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

- Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. **Krawiectwo-damskie**
 2. **Haft ręczny**
 3. **Modniarstwo-kapslusze**
 4. **Bleźniarstwo**
 5. **Ondulacja**
 6. **Manicure**

Sekretarjat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

SPLENDID

przoduje
w wyborze programów

!!!

Zapowiadamy film p. t.

**Niewinna
Grzesznica**

W rol. gł.

**Joan Crawford
Clark Gable**

Będziemy palić w tramwaju

Już w najbliższych dniach

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach dyrekcja K. E. L. otrzyma nowe zarządzenie ministerstwa komunikacji w sprawie przepisów o ruchu pasażerskim w wagonach tramwajowych.

Przepisy te przewidują między innymi zezwolenie na palenie tytoniu w wagonach przyrzecznych w okresach gdy okna wagonów są otwarte, t. j. wiosną, latem i jesienią, oraz na platformach wszystkich wagonów. (b)

Centralny związek został już utworzony

Dnia 18 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Janusza ks. Radziwiłła zebranie, w wyniku którego został ostatecznie utworzony centralny związek przemysłu polskiego. Po przyjęciu przez zebranych statutu związku przystąpiło do wyborów.

Skład dyrekcji i zarządu stanowią: pp. Andrzej Wierzbicki — dyrektor naczelny i przewodniczący zarządu, Marjan Szydłowski — zastępca dyrektora, jako członkowie: Jan Holiński i Jerzy Lempicki.

Grupę włókienniczą reprezentować będzie dyr. inż. Szrednicki.

Wkrótce w T. Ś. „CASINO”



Zagadnienie miłości bez małżeństwa lub małżeństwa bez miłości rozwiązuje wielka

NORMA JEANNER

w nowym wielkim filmie pt.

Obcym wolno całować!!!

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Nagroda Łodzi wręczona będzie laureatowi 25 b. m.

Prezes rady miejskiej, wyznaczył specjalne posiedzenie rady na dzień 25 maja r. bież., celem oficjalnego zakomunikowania ojcóm miasta nazwiska laureata, wręczenia p. Strzezińskiego dyplomu honorowego i... czeku na 10 tys. złotych. (g)

Święto pieśni w szkołach

W niedzielę, dnia 19 maja r. b. z racji przypadającego w tym dniu święta pieśni, w sali filharmonii odbędzie się uroczysty obchód, w którym udział wezmą połączone chóry działów szkół Powszechnych m. Łodzi oraz młodzież szkolna.

TEATR MIEJSKI

Dziś z powodu generalnej próby komedji „Bank Nemo” przedstawienie odwołane.

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO

W sobotę, o godzinie 9 wieczorem, nastąpi otwarcie sezonu w teatrze letnim w sympatycznym parku Staszica. Na inaugurację dana będzie sportowa wesoła farsa Smółskiego „Błędny bokser”.

OSTATNI WYSTĘP D-RA LANGSNERA

Po wielkim sukcesie d-ra Langsnera, na ogólne żądanie publiczności odbędzie się w niedzielę nieodwołalnie ostatni seans nowych, do tychczas niewidzianych eksperymentów z dziedziny grafologii i psychologii doświadczalnej oraz praktyk brahminizmu według Roja Joga.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8 min. 15 wiecz. „Buenos Aires”, sztuka w 3 aktach Marensa.

WARSZAWSKA REWJA MODY

W środę, dnia 25 b. m. o godzinie 9 wieczorem odbędzie się w filharmonii wielka rewja mody firm warszawskich pod hasłem: „Koniec kryzysu”. Najważniejszą atrakcją tej rewji będą toalety Bogustawa Herse. Ponadto ujrzymy pokazy całego szeregu wybitnych firm warszawskich. Demonstrować będzie znana artystka Marja Balcerkiewiczówna.

TITTA RUFFO W ŁODZI

Wkrótce przyjeżdża do Łodzi najslawniejszy śpiewak świata Titta Ruffo, który wystąpi w filharmonii w końcu bieżącego miesiąca.

AKADEMJA KU CZCI PROLETARJATU

W niedzielę, dnia 22 maja r. b. o godzinie 10 min. 30 w sali teatru Miejskiego (Cegielniana 27) odbędzie się zorganizowana staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego uroczysta akademja dla uczczenia 50 rocznicy powstania pierwszej organizacji socjalistycznej w Polsce „Proletariat”. Na program akademji złożą się przemówienia prezydenta miasta, Bronisława Ziemięckiego i d-ra Adama Próchnika oraz obrazy sceniczne ilustrujące bohaterką i ofiarą walkę „Proletariatu” o wyzwolenie.

Bilety w cenie od gr. 30 do 1 zł. do nabycia w sekretariacie TUR. (ul. Piotrkowska 83) i w lokalach klubów robotniczych P. P. S., w dniu akademji w kasie teatru Miejskiego od godziny 9 rano.

Wspólnym wysiłkiem ofiarę pomóżmy bezrobotnym

Koncert symfoniczny

Dzisiaj o godz. 20,15 rozgłosnie Polskiego Radja transmitują koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Program otworzy obraz symfoniczny Michała Kondrackiego p. t. „Żołnierze”. Utwór ten niedawno zyskał nagrodę ministerstwa W. R. i O. P. na konkursie X Olimpiady w Lon Angeles. Wyobraża on marsz żołnierzy przechodzących, którego muzyka osnuta jest na tle polskich pieśni żołnierskich.

Następnie orkiestra pod dyr. Grzegorza Fitelberga wykona symfonię Perkowskię i na zakończenie balet Strawińskiego „Pietruszka”, arcydzieło współczesnej rodzajowości baletowej. Wieczór ten uświetni występ niewidomego laureata konkursu szopenowskiego Imre Ungara który raz jeszcze wykona koncert E-moll Szopena. (r)

POPIS SZKOŁY IRENY PRUSICKIEJ

Tegoroczny popis szkoły gimnastyki i tańca Ireny Prusickiej, w niedzielę dnia 22 b. m. w filharmonii zapowiada się nadszwyczą ciekawie. Piękne „Tańce w lesie” wykonane przez dzieci stanowią będą wielką atrakcją dla naszych miłośników. W popisie weźmie udział zespół taneczny Ireny Prusickiej, który po tryumfach na scenie warszawskiej, wystąpi w najbliższym czasie w Paryżu w Theatre de Champs Elisees.

Z BANDY KABARETU KOMIKÓW W WARSZAWIE.

Już za kilka tygodni Banda zamysła sezon warszawski aby zapoznać publiczność Krakowa, Lwowa, Łodzi i Poznania ze swym całorocznym dorobkiem artystycznym. Trzeba przyznać, że bilans przedstawia się imponująco. Sto utworów najrozmaitszych piór Hemara, Jarosy'ego, Tuwims, Słonimskiego w wykonaniu największych gwiazd kabaretu polskiego: Modzelewskiej, Ordonówny, Pogorzelskiej, Zimińskiej, Lody Halamy, Górskiej, Żelichowskiej, Jarosy'ego, Bodo, Dymyzy, Krukowskiego, Lawińskiego, Toma i innych.

Tak doborowem zespoleniem sił: kierownictwa, autorów i wykonawców nie może się poszczycić żadna scenka kabaretu literackiego w Europie.

Św. Piotr mówi 24 językami ale polskiego wśród nich niema

W ubiegłą niedzielę święteczną krótkofalowa radiostacja Watykanu (długość fali 50,26 mtr.) zorganizowała specjalną audycję. Program rozpoczął transmisja mszy dla chorych i upośledzonych. Następnie odczytano epistolę dnia w 24 rozmaitych językach, aby w ten sposób uczcić wypełnić ów cud Zielonych Świątek, który umożliwił apostołom rozgłoszenie ewangelji po całym świecie. Wśród tych 24 języków, którymi przemawiała stolica Piotrowa, daremnie szukaliby kto polskiego, aczkolwiek w tym zakątku świata znajduje się przecież jedna z najbliższych kolonii wiernych. Epistolę odczytano w następujących językach: łacińskim, włoskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim, angielskim, syngaleńskim, tokańskim, pamińskim, malabryjskim, annamskim, rumuńskim, chińskim, japońskim, arabskim, syryjskim, chaldejskim, norweskim, duńskim, holenderskim, irlandzkim, greckim, sjamskim, serbsko-kroackim i słoweńskim. Wygłaszał epistolę uczniowie papieskiego uniwersytetu gregorjańskiego.

MIEDZY MODELKAMI.

— Pozowałaś zatem słynną malarzką?
— Tak, pozowałam mu do obrazu, przedstawiającego Kleopatę z węzłem.
— A kto pozował jako Kleopatra?

Nowy rozkład jazdy obowiązujący od dnia 22 maja 1932 r.

Z Łodzi—Fabrycznej odchodzi:

2,25 do Kolaszek z połączeniem do Warszawy
7,25 do Kolaszek z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa i Skarżyska.
8,05 do Andrzejowa.
8,35 do Kolaszek (kursuje w niedziele i święta do 11.IX 1932 r.).
9,35 do Kolaszek (kursujący w niedziele i święta do 11. IX. 1932 r.)
10,45 do Kolaszek z połączeniem z pociągiem pospieszonym na Warszawę, Kraków i Skarżysko.
13,05 do Kolaszek.
14,00 do Kolaszek z połączeniem do Warszawy.
14,50 do Skarżyska bezpośredni.
15,40 do Kolaszek z połączeniem do Częstochowy.
16,20 do Kolaszek (pociąg roboczy, kursujący w dnie powszednie).
16,55 do Kolaszek z połączeniem do Katowic.
18,00 do Kolaszek z połączeniem do Warszawy i Krakowa.
19,20 do Warszawy przez Kolaszki, bezpośredni.
19,45 do Kolaszek.
20,30 do Kolaszek (sezonowy, kursujący codziennie do 1. X. 1932 r.)
21,15 do Kolaszek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko.
22,30 do Kolaszek z połączeniem na Kraków i Katowice.

Do Łodzi—Fabrycznej przychodzą:

0,48 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Skarżyskiem).
0,55 z Kolaszek (połączenie z Katowicami).
6,10 z Kolaszek (pociąg roboczy).
7,00 z Kolaszek (połączenie z

Krakowem, Skarżyskiem).
7,30 z Kolaszek (pociąg roboczy).
7,50 z Kolaszek (pociąg sezonowy, kursujący do 1 października 1932 r.)
8,20 z Kolaszek.
8,59 z Andrzejowa.
9,46 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem).
12,40 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).
15,29 z Kolaszek.
16,00 z Warszawy (bezpośredni przez Kolaszki).
17,15 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Skarżyskiem).
20,10 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).
21,25 z Kolaszek (święteczny w niedziele i święta do 11. IX 1932 r.)
22,00 z Kolaszek (święteczny, kursujący do 11. IX 1932)
22,35 ze Skarżyska, bezpośredni
23,18 z Kolaszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).

Z Łodzi—Kaliskiej odchodzi:

0,53 do Kolaszek przez Widzew
1,25 do Poznania przez Kutno.
2,10 do Ostrowia pozn.
4,32 do Warszawy.
6,15 do Ostrowia pozn.
7,28 do Warszawy
8,05 do Kolaszek przez Widzew
8,30 do Łasku (kursujący do 11. IX. 1932 r.)
9,35 do Ostrowia pozn.
10,35 do Głowna.
12,07 do Poznania przez Kalisz.
12,38 do Warszawy.
13,00 do Torunia.
13,40 do Łasku (sezonowy do 1. X. 1932 r.)

15,30 do Ostrowia pozn.
15,35 do Łowicza.
17,54 do Warszawy.
18,00 do Częstochowy przez Zduńską Wolę.
19,20 do Głowna (kursujący w niedziele i święta do 11. IX 1932 r.)
19,35 do Ostrowia pozn.
20,05 do Łowicza.
20,06 do Lwowa.
20,30 do Łasku (piątki, soboty, niedziele, święta i dni przed święteczne).
21,20 do Torunia.
22,00 do Poznania przez Kalisz.

Do Łodzi—Kaliskiej przychodzą:

0,45 z Ostrowia
1,57 z Warszawy.
4,20 z Ostrowia.
5,00 z Poznania przez Kutno
7,18 z Poznania przez Kalisz
7,25 z Łowicza.
7,35 z Torunia.
8,40 z Ostrowia.
8,52 ze Lwowa przez Widzew.
9,25 z Warszawy.
10,05 z Łasku (sezonowy do dn. 11. IX. 1932 r.).
11,53 z Warszawy.
12,24 z Poznania przez Kalisz.
14,13 z Kolaszek.
14,59 z Głowna.
15,15 z Łasku (sezonowy w niedziele i święta).
17,41 z Ostrowia.
18,40 z Kolaszek od strony Warszawy.
19,05 z Łowicza.
19,12 z Częstochowy przez Zduńską Wolę.
19,40 z Ostrowia.
22,01 z Głowna (w niedziele, święta i dni przedświąteczne).
22,05 z Łasku (sezonowy: w piątki, soboty, niedziele i dni przedświąteczne).
22,48 z Warszawy.
22,50 z Torunia.

**Dziękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”**



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Bezimienni Bohaterowie

w wykonaniu **Marji Bogdy, Adama Brodzisza, Eugenjusza Boda, Zuli Pogorzelskiej i innych.**
Nadprogram aktualności filmowe i wesoła komedyjka.

Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „Młodość Żorzety” w rolach głównych Daniele Parola i Pierre Baczew.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy „S. Sulkes” i jej właściciela Salomona Sulkesa (Łódź ul. Nowomiejska 15), aby w dniu 25 maja 1932 r. stawił się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, sala III o godzinie 13 w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
(—) **Jakób Herc.**

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Współczesna Drukarnia Akcydensowa” sp. z ogr. odp. oraz Klemensa Orchulskiego zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Handlowy dnia 13 maja 1932 r. wyznał (ostateczny) miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 13 czerwca 1932 r. o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonym terminie nie zameldują swych pretensji i nie zareczą za rzetelność i prawdziwość swych wierzytelności, ulegną skutkom wskazanym w art. 618 K. H.

Syndyk tymczasowy
adw. **Jerzy Gudziński**
ul. Pr. Narutowicza 35, tel. 120-44.

Do akt.
Nr. 2110 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4 sam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dn. 1 czerwca 1932 roku, od godziny 10-iej rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 122 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Edwina Knopfa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1350.—
Łódź, 12.5.1932 r.

Komornik
(-) S. Zajkowski

Do akt.
Nr. E. 862/32 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6 zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1080 UPC. ogłasza, że 1 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielskiej 25.— odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Chaima Herszberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 585.—
Łódź, 17.5.32

Komornik
(-) Leon Wąsowski

Doktór
WOŁKOWYSKI

Cegielska 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w niedziele i święta od 9-4.
Dla pań od 6 do 6 go goh

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-99

Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiec w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10-12 i od 5-7

Dr. med.
L. NITECKI
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w w. w niedziele i święta od 9-12 w pol.

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
gods. przyjęć 1-2 pp.

Do akt Nr. E. 869 | 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, sam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10. na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że 1 czerwca 1932 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Skwerowej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Bendeta-Lajba Nomberga składających się z mebli, maszyny do szycia f. „Singer” i radio-odbiornika 4-o lampowego z akumulatorem i głośnikiem f. „Nora” oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 17.5.32 r.
Komornik
L. Wąsowski

Do Nr. akt. 143-1952

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1080 U.P.C. ogłasza że w dniu 30 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Henryka Fuglewicza i składających się z urządzenia restauracyjnego i trunków oszacowanych na sumę zł. 20.057.15.
Łódź, 18/5 1932 r.
Komornik
Zajkowski.

Emocjonujący 100-proc. film produkcji POLSKIEJ p. t.

Bezimienni Bohaterowie

w wykonaniu **Marji Bogdy, Adama Brodzisza, Eugenjusza Boda, Zuli Pogorzelskiej i innych.**
Nadprogram aktualności filmowe i wesoła komedyjka.

Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „Młodość Żorzety” w rolach głównych Daniele Parola i Pierre Baczew.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Ważne dla pp. Właścicieli Nieruchomości

Podajemy niniejszym do wiadomości, iż z dniem 20 b. m. rozpoczęliśmy swą działalność i przyjmujemy zamówienia na roboty asenizacyjne za pomocą

specjalnych samochodów, zaopatrzonych w hermetyczne zbiorniki i pompy automatyczne.

System ten asenizacji przyjęty we wszystkich kulturalnych miastach jest higieniczny, szybki i tani.

Zlecenia wykonujemy w dniu zamówienia. Przyjmujemy zamówienia jednorazowe oraz zawieramy umowy miesięczne i roczne.

Auto-Asenizacja „Hygiena”
Łódź, ul. Skwerowa 3, tel. 247-29.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”.

CEGLE SZAMOTOWA, SZKŁO

we wszystkich gatunkach i formach
okienne, ogrodowe, katedralne, surowe, druciane, ornamentowe, kolorowe, djamenty, kit szklarski i t. p., lustra,
SZYBY WYSTAWOWE
poleca
POLSKIE BIURO SPRZEDAŻY SZKŁA
Spółka Akcyjna, Oddział w Łodzi
dawn. **Tr. HANELT**
ul. Pusta 15/17, Tel. 134-53.

PENSJONAT „ZACISZE”
G. Lichtensteinowej
w Teodorach
JUŻ JEST CZYNNY.

Zgłoszenia na miejscu, lub w Łodzi, Al. 1-go Maja 11, tel. 173-17 od godz. 4-7-jej popołudniu.
Na święta i weekendy specjalne pokoje gościnne.
Uwaga: Z dniem 1-go czerwca zostaje uruchomiony specjalny oddział dla dzieci w wieku szkolnym.
7084-3

POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rurtowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
Kilińskiego 112, tel. 111-35.

Przyjmuje od 9-12 i 3-7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

LÓDZ
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

W niedzielę, dnia 22 b. m.
NASTĄPI OTWARCIE

CUKIERNI „ADLON” przy ul. Piotrkowskiej 17
tel. 247 22
wł. R. Brajśztajn

Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś rewelacyjna premjera!

ZDRADZIECKIE ŚWIATŁA

Nadprogram: Najnowszy dziennik dźwiękowy FOXA oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 4.30 p. p.

**Na sezon letni
ceny miejsc niższe!**

Wzruszający dramat erotyczny, przedśmiertne dzieło bohatera filmu „Na Zachodzie bez zmian”

Louisa Wohlheima

W pozostałych rolach:

Jean Arthur i Robert Armstrong

Emocja, szczyt reżyserji. techniki filmowej.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADemoiselle MARIE
enseigne anglais, français allemand
Traugutta nr. 2. I etg. 717

ABSOLWENT gimn. państwowego im. Kopernika przyjmie kondycję na lato. Łaskawe oferty do admin. „Głosu” pod „Pierwszorządna siła”.

POSZUKUJE inteligentnej panny z ośmioklasowym wykształceniem, ze znajomością francuskiego, do dwojga dzieci w wieku szkolnym. Adres: Klajman, Zagajnikowa 23, tel. 225-91. 1198-3

Kupno i sprzedaż.

DARMO prawie aparaty anodowe za 100.— zł. czyli za cenę rocznego kosztu 5 baterji 120 woltowych, poleca „Radjo - Watt”, Narutowicza 16.

2-LAMPOWY odbiornik do sieci RW 2, z 3-ma lampami za zł. 180 jest co wieczór demonstrowany i podziwiany. Wybitnie selektywny, gra czysto i głośno, daje całą Europę. „Radjo - Watt”, Narutowicza 16.

WIELKA okazja! Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów. Piotrkowska 116 I piętro, front, tel. 121-61. 6815-15

LODOWNIA dwustronna do sprzedania ul. Wólczańska 63, m. 18, od g. 9-11 i 3-5. 242-1

KREDENS i 12 dębowych krzesel bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48-7

Lokale

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

35 ZŁ. pokój umeblowany do wynajęcia. Zielona 47, m. 34.

MILY słoneczny pokój ładnie umeblowany tanio odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

1 LUB 2 POKOJE słoneczne odnajmę z niekrepującym wejściem; wszelkie wygody, telefon, centralne ogrzewanie. Piotrkowska 211, m. 14.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcję. Wia domość w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

ELEGANCKI pokój umeblowany z niekrepującym wejściem z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 6.

NIEKREPUJĄCY, słoneczny, frontowy pokój odnajmę osobom pojedynczym lub małżeństwu, z używalnością kuchni. Żeromskiego 77, m. 7.

DUŻY pokój frontowy, I piętro, z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro, zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

SKLEP oraz dwa pokoje z kuchnią, nadający się na każdy interes, obecnie piwiarnia, z powodu wyjazdu oddam bardzo tanio. Skłodowa 17, m. 8.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

POKÓJ duży frontowy, dwukondygnacyjny, wejście niekrepujące odnajmę. Cegielniana 58, m. 8.

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

2 POKOJE bez mebli, słoneczne, ew. z używ. kuchni odnajmę. Śródmiejska 29, m. 6, front, II piętro.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, kolonjalny z urządzeniem tanio do odstąpienia Zamenhofs 17.

30 ZŁ. POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami odnajmę. Karola 3, m. 4.

POKÓJ frontowy, wejście niekrepujące, odnajmę. Al. I Maja 5 m. 4 front. I piętro, tel. 148-38.

SKLEP kolonjalno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

ŁADNY POKÓJ umeblowany tanio odnajmę pojedynczej osobie, ew. małżeństwu. Omen-tarna Nr. 3, m. 20.

WIĘKSZY lokal na skład i biuro w centrum miasta między ul. 6-go Sierpnia i Zamenhofs poszukiwany. Oferty składać sub. „1200” —1

POKÓJ z niekrepującym wejściem wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Zawadzka 15. tel. 114-39.

POKÓJ umeblowany z telefonem dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Tel. 162-50. 5349-7

Różne

KORT tenisowy na boisku Klubu Sportowego „Wima”, Rokielńska nr. 82. Godzina jeden złoty. 7169-3

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. — Adres: Eufonja, Liszki. 455-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnię — drożej, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.30. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczone są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej